

Sygn. akt VIII Ga 89/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Marek Tauer

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2015 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: P. S.

przeciwko: D. B.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 30 stycznia 2014 r., sygn. akt. VIII GC 5058/13 upr

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz na rzecz powoda kwotę 300,00 zł. (trzysta

złoty) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

Sygn. akt VIII Ga 89/14

UZASADNIENIE

Powód – P. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) domagał się zasądzenia od pozwanej D. B., prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) B. D. kwoty 4.490,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. Dochodzona kwota stanowić miała resztę należności za wykonane na zlecenie pozwanej roboty ziemne i niwelację torowiska przy stacji kolejowej L. – przejazd kolejowy przez drogę (...). Zapłata za świadczone usługi miała nastąpić na podstawie wystawionej przez powoda faktury VAT opiewającej na łączną kwotę 15.990,00 złotych.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana zakwestionowała całość roszczenia dochodzonego przez powoda oraz wniosła o oddalenie powództwa. Podniosła, że nie zawarła

z powodem umowy o roboty budowlane w formie pisemnej. Jednocześnie pozwana wskazała, że wzywała powoda do przesłania korekty faktury VAT o numerze (...) informując, że dysponuje jedynie kopią samej faktury VAT, podkreślając że brak jest protokołów odbiorów robót na prace, uzasadniające żadaną kwotę. Pozwana dodała, iż w oświadczeniu z dnia

17 sierpnia 2011 roku powód przyznał, że część prac nie została wykonana przez powoda, stwierdzając, że powstrzymuje się od prac na wskazanym przez pozwaną odcinku robót. Pozwana poinformowała powoda o wzajemnym potrąceniu należności z faktury VAT, wystawionej przez pozwaną na kwotę 2.140,20 złotych za prace

wykonane przez wykonawcę zastępczego (...) z siedzibą w m. B.. Podniosła jednocześnie, że będzie dochodzić w postępowaniu sądowym od powoda należności za prace ziemne dodatkowe, konieczne do wykonania i wykonane przez pozwanego na rzecz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Różnica między kwotą dochodzoną przez powoda, a potrąconą, czyli kwota 2.349,80 złotych miała stanowić zabezpieczenie należności pozwaney w wysokości 20.368,80 złotych, których pozwana będzie dochodziła po zakończeniu niniejszego postępowania.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podał, że odcinek na jakim wykonał prace mierzył 193 mb, podczas gdy pierwotnie prace miały być wykonane na odcinku 151,12 mb. Wykonał zatem prace dodatkowe o wartości 3.624,77 złotych, za które nie otrzymał wynagrodzenia. Powód wskazał, iż należność w kwocie 2.140,20 złotych nie może zostać potrącona z dochodzoną przez powoda kwotą, gdyż kompensuje się ona z należnością powoda za prace dodatkowe. Powód zarzucił jednocześnie, że zgodnie z dowodem złożonym przez pozwaną w postaci korespondencji e-mail, wynagrodzenie firmy (...) było niższe, wyniosło 1.600,00 złotych netto.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy zasądził od pozwaney na rzecz powoda kwotę 4.490 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy wydał rozstrzygnięcie w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną:

Strony zawarły ustną umowę na prowadzenie prac ziemnych i niwelację terenu przy stacji kolejowej L. oraz przejeździe przy drodze numer (...). W imieniu pozwaney występował K. Ż.. Strony ustaliły wysokość wynagrodzenia za pracę w wysokości 13.000 złotych netto. Pozwana w dniu rozpoczęcia robót przez powoda, tj. w dniu 2 sierpnia 2011 roku miała wypłacić powodowi połowę wynagrodzenia brutto, jednak przelała na rachunek powoda jedynie część tej należności, tj. 6.000,00 złotych. W dniu

3 sierpnia 2011 roku powód wystawił pozwaney fakturę VAT o numerze (...) na wskazane prace, na kwotę 13.000,00 złotych netto (15.990,00 złotych brutto). W dniu

17 sierpnia 2011 roku powód złożył pozwaney oświadczenie, iż wobec braku zapłaty umówionej części wynagrodzenia w całości, wstrzymuje prace, deklarując powrót do robót, z chwilą uiszczenia należnej pozwanemu części wynagrodzenia. W czasie nieobecności powoda część prac ziemnych, które wg umowy stron winien wykonać powód, wykonał wezwany przez pozwaną C. R.. Po wpłacie przez pozwaną kwoty 5.5000 złotych, powód ponownie przystąpił do prac i zakończył umówiony odcinek. Pozwana nie uiszczała pozostałej części należności objętej fakturą VAT o numerze (...).

W dniu 9 września 2011 roku K. Ż. poinformował w wiadomości mailowej powoda, iż „potrąca” powodowi z całości wynagrodzenia – z kwoty 13.000,00 złotych netto, kwotę 1.600,00 złotych netto, równowartość wynagrodzenia C. R..

W dniu 23 listopada 2011 roku pozwana wystawiła powodowi fakturę VAT o numerze (...) na kwotę 2.140,20 złotych. W treści faktury VAT wskazano, iż jest to refaktura za najem koparki oraz wynajem samochodu Kamaz.

Pismem z dnia 14 grudnia 2011 roku K. Ż. zawiadomił powoda, iż należność z faktury VAT o numerze (...) „zostanie potrącona” z wzajemnych należności stron.

Pismem z dnia 7 marca 2013 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 7.196,00 złotych, której częścią była pozostała do zapłaty należność z faktury VAT numer (...).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o dowody w postaci przedłożonych przez strony dokumentów prywatnych, których autentyczność i rzetelność nie była kwestionowana przez strony i które nie budziły również żadnych wątpliwości ze strony sądu, oraz w oparciu o zeznania świadka P. G. i pozwanego.

Sąd na podstawie art. 217 § 2 k.p.c. nie uwzględnił wniosku pozwaney o przesłuchanie K. Ż., uznając go za spóźniony. Żadne okoliczności nie uzasadniały uwzględnienia wniosku na tym etapie postępowania, zwłaszcza wobec twierdzenia pozwaney, iż późne złożenie wniosku jest spowodowane

„przeoczeniem” strony. Sąd w oparciu o art. 227 k.p.c. a contrario oddalił również wnioski o przeprowadzenie dowodu z akt Sądu Rejonowego w Szczecinie, uznając, iż brak zapłaty przez generalnego wykonawcę prac na rzecz pozwanej, który miał zostać wykazany treścią akt, nie ma wpływu na treść rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu.

Przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego sąd miał na uwadze treść art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym: Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału

Sąd Rejonowy uznał, że strony zawarły umowę o dzieło, na mocy której powód zobowiązał się do wykonania robót ziemnych i niwelacji dna torowiska

w miejscowości L.. Istotą umowy o dzieło, zgodnie z art. 627 kc, jest zobowiązanie się przyjmującego zamówienie do osiągnięcia oznaczonego rezultatu, czyli np. wykonania konkretnego przedmiotu. Podstawowym obowiązkiem zamawiającego jest zaś zapłata przyjmującemu zamówienie należnego wynagrodzenia.

Sąd nie miał wątpliwości, iż strony ustaliły wartość wynagrodzenia powoda za całość prac na kwotę 13.000,00 złotych netto. Prace powoda zostały wykonane.

Wobec powyższego po uiszczeniu przez pozwaną kwot 6.000,00 złotych i 5.500,00 złotych powodowi przysługiwało roszczenie o kwotę 4.490,00 złotych (15.990,00– 11.500,00=4.490,00).

Zadaniem Sądu Rejonowego pozostało ustalenie, czy pozwana skutecznie dokonała potrąceń wierzytelności z tytułu prac zastępczych, jakie przysługiwały jej wobec powoda z wierzytelnością dochodzoną przez powoda w niniejszej sprawie.

Sąd rozważał w pierwszej kolejności, czy wierzytelność pozwanego w ogóle przysługiwała. Sąd miał na uwadze przepis art. 488 § 2 kc, zgodnie z którym jeżeli świadczenia wzajemne powinny być spełnione jednocześnie, każda ze stron może powstrzymać się ze spełnieniem świadczenia, dopóki druga strona nie zaoferuje świadczenia wzajemnego. Niewątpliwie w przypadku umowy o dzieło w myśl art. 642 kc w braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania prac. Jednak w niniejszym postępowaniu ustalono, iż strony zmodyfikowały treść umowy

w tym zakresie i ustaliły, że połowa wynagrodzenia brutto będzie płatna przy rozpoczęciu prac. Przyczyną takiego ustalenia były wątpliwości powoda odnośnie kondycji finansowej kontrahenta.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że powód miał prawo do powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia do chwili uzyskania świadczenia wzajemnego. Powód nie kwestionował jednocześnie prawa pozwanej do wyznaczenia wykonawcy zastępczego.

Zakładając, jednak, że powód nie miałby prawa skorzystać z prawa powstrzymania się z wykonaniem prac, Sąd ocenił także oświadczenia pozwanej o dokonanych potrąceniach pod kątem ich skuteczności. Powód zakwestionował bowiem skuteczność potrącenia pozwanej.

Zgodnie z art. 498 kc, gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej.

W ocenie Sądu materiał dowodowy zaproponowany przez pozwaną nie pozwalał na precyzyjne ustalenie wartości prac C. R. w sierpniu 2011 roku. K. Ż. poinformował powoda w wiadomości mailowej z 9 września 2011 roku, iż „potrąca” kwotę 1.600,00 złotych netto, gdyż taka była wysokość wynagrodzenia pracy C. R. za „ściągnięcie warstwy tłucznia i częściowo warstwy filtracyjnej”. Jednocześnie w dniu 23 listopada 2011 roku pozwana wystawiła powodowi fakturę VAT o numerze (...) na kwotę 2.140,20 złotych, która jak oświadczyła w treści sprzeciwu jest należnością za

prace wykonane przez wykonawcę zastępczego. W treści faktury VAT zaś wskazano, iż jest to „refaktura za najem koparki oraz wynajem samochodu Kamaz”. Powód słusznie podnosił, iż informacje pozwanej w tym zakresie były niekonsekwentne w części w jakiej wskazano, jakie prace podejmował C. R. (prace ziemne, czy wynajem pojazdów) oraz w zakresie ich wartości.

Sąd zwrócił również uwagę, iż oświadczenia, które wskazywały na wolę potrącenia wierzytelności stron złożył K. Ż. (nie zaś pozwana) w treści wiadomości mailowej z dnia 9 września 2011 roku (karta 29 akt) oraz pisma z dnia 14 grudnia 2011 roku (karta 31 akt). Pierwsze oświadczenie dotyczyło kwoty 1.600,00 złotych netto, zaś kolejne kwoty 2.140,20 złotych. Nie sposób uznać za oświadczenie o potrąceniu zawartej w treści sprzeciwu informacji pozwanej, gdzie pozwana „informuje o wzajemnym potrąceniu wierzytelności stron”.

Sąd uznał, iż nie doszło do skutecznego potrącenia wierzytelności pozwanej z tytułu prac zastępczych C. R. z wierzytelnością pozwanego, gdyż wierzytelność pozwanej nie była wymagalna. Nie ulegało wątpliwości, z uwagi na istotę należności, iż w chwili naliczenia wartości prac zastępczych termin ich uiszczenia przez powoda nie był znany. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Dopiero wówczas bezskuteczny upływ terminu czyni wierzytelność wymagalną, gdzie wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, a dłużnik jest obowiązany spełnić świadczenie. Wówczas też następuje początek biegu przedawnienia i dopuszczalności potrącenia (L. Stecki, Opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych, Poznań 1970, s. 29; A. Janiak, glosa do wyroku SN..., s. 385; wyrok SN z 18 stycznia 2008 r., V CSK 367/07, LEX nr 371387). Pozwana winna zatem była wezwać powoda do uiszczenia należności z tytułu wykonania prac zastępczych, aby następnie (w przypadku nieuiszczenia należności) złożyć oświadczenie o potrąceniu obu wierzytelności stron.

Powód wykonał świadczenia, do których był zobowiązany, dlatego zasadnie zdaniem sądu żądał pozostałej do zapłaty części wynagrodzenia za wykonane prace w umówionej wysokości. Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda żadaną kwotę 4.490,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2011 roku (stosownie do treści art. 476 kc i art. 481 § 1 i 2 kc). O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 99 kpc, stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od wyroku złożyła pozwana, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- art. 232 kpc poprzez zaniechanie wyjaśnienia wszystkich okoliczności zgodnie z prawdą,
- art. 328 § 2 kpc poprzez brak w uzasadnieniu wskazania przyczyn, dla których innym dowodom wskazanym przez pozwaną Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz, brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa,
- art. 227 kpc i 233 kpc, poprzez wydanie wyroku bez bezstronnego i wszechstronnego rozważenia twierdzeń pozwanej, co skutkowało wadliwością podstawy faktycznej.

Zgodnie z twierdzeniami pozwanej do naruszeń doszło wskutek pominięcia zgłoszonych przez nią w piśmie z 20.12.2013 roku wniosków dowodowych. Wskazała ona w uzasadnieniu na błędną kwalifikację prawną umowy, jako umowy o dzieło, podczas gdy była to umowa o roboty budowlane. Ponadto podała, że powód nieprawdziwie wskazał w piśmie procesowym z 30.10.2013 roku, że wykonał prace na odcinku 193 mb, a także że uzgodniono cenę jednostkową z 1 mb w wysokości 86,55 zł, podczas gdy wynagrodzenie ustalono ryczałtowo. Zaprzeczyła, by powód wykonał prace dodatkowe na długości 41,88 mb w rzekomo ustalonej stawce. Wskazała na niemożność podwyższenia wynagrodzenia wynikającą z art. 632 1 kc. Podała, że zatrudniony przez nią wykonawca zastępczy wykonał około 80%

prac ziemnych na odcinku, na którym miał je wykonać powód do przejazdu na drodze (...). Powód wykonał później jedynie niwelację i zagęszczenie podłoża wykopu oraz pozostałe 20% całości prac.

Powód w odpowiedzi na apelację żądał jej oddalenia oraz zasądzenia na jego rzecz od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się nieuzasadniona.

W postępowaniu uproszczonym apelację oprzeć można na zarzutach:

- naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, - naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

Zarzuty pozwanej należały do drugiej grupy i polegały na zakwestionowaniu prawidłowości postępowania dowodowego. Pozwana w uzasadnieniu apelacji odniosła się wprawdzie także do określenia przez Sąd rodzaju łączącej strony umowy twierdząc, że nie była to umowa o dzieło, a umowa o roboty budowlane zawarta przez podwykonawców w ramach procesu inwestycyjnego, jednak nie zgłosiła w tym zakresie zarzutu naruszenia prawa materialnego, a ponadto nawet uznanie takiego zarzutu nie wpłynęłoby na rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie.

W istocie zarzuty pozwanej sprowadzały się do kwestionowania postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy, które doprowadziło do zasądzenia reszty wynagrodzenia na rzecz powoda. W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, zaś wnioski, które przy tym wywiódł są w pełni uzasadnione i w niczym nie naruszają zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w przepisie art. 233 § 1 kpc. W tym miejscu przypomnieć trzeba, że gdy chodzi o zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a więc normy zakreślającej Sądowi granice oceny zebranego materiału dowodowego, to do jego naruszenia mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. SN w wyroku z dnia 16.12.2005 r., III CK 314/05, niepublikowanym, zamieszczonym w LEX nr 172176). Powyższą regułę, należy rozwinąć i rozumieć w ten sposób, że nawet, jeżeli na podstawie zebranego materiału dowodowego, można wywnioskować inną wersję wydarzeń, zgodną z twierdzeniami skarżącego, ale jednocześnie, wersji przyjętej przez Sąd I instancji nie można zarzucić rażącego naruszenia szeroko pojętych reguł inferencyjnych, to stanowisko skarżącego stanowić będzie tylko i wyłącznie polemikę ze słusznymi i prawidłowymi ustaleniami Sądu.

Bezzasadny okazał się zarzut pominięcia zgłoszonych przez pozwaną w piśmie z 20 grudnia 2013 roku wniosków dowodowych, w szczególności z zeznań świadka K. Ż.. Pozwana nie zgłosiła istotnych z punktu widzenia obrony wniosków dowodowych, pomimo że w pouczeniu otrzymanym wraz z nakazem zapłaty, została poinformowana o konieczności zgłoszenia w sprzeciwie wszelkich twierdzeń i dowodów, pod rygorem pominięcia twierdzeń i dowodów spóźnionych. Tym samym nie mogła twierdzić, że zarządzenie zwrotu jej pisma z powodu spóźnionego zgłoszenia wniosku dowodowego, nastąpiło z naruszeniem przepisu art. 217 § 2 kpc. Brak powołania dowodu w postaci zeznań świadka Ż., jak prawidłowo wskazał Sąd Rejonowy, obciążał wyłącznie pozwaną, która zresztą sama tłumaczyła ten fakt przeoczeniem (k. 92 akt).

Wbrew stanowisku pozwanej brak było także podstaw do uznania, że Sąd powinien dopuścić pewne dowody z urzędu na podstawie art. 232 zd. 2 kpc. Materiał dowodowy zebrany w sprawie był wystarczający dla rozstrzygnięcia. Pozwana nie była osobą nieporadną, wręcz przeciwnie sama prawidłowo formułowała wnioski procesowe, powołując właściwe podstawy prawne swoich żądań. W obszernym sprzeciwie od nakazu zapłaty zawarła szereg wniosków dowodowych, które szczegółowo opisała i dołączyła powołane dokumenty.

Zauważyć należało, że część dowodów została słusznie oddalona, gdyż nie miała żadnego znaczenia dla prawidłowego rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, jak np. dowody zawarte w aktach sprawy rozstrzyganej przez Sąd Rejonowy w Szczecinie w postaci rozliczeń pozwanej z generalnym wykonawcą, podmiotem trzecim względem stron niniejszego sporu.

Sąd Rejonowy wbrew zarzutowi pozwanej omówił w uzasadnieniu przyczyny, dla których pewne dowody pominął oraz wyjaśnił, które z zaoferowanych przez strony dowodów stanowiły podstawę dokonanych ustaleń faktycznych. Zważyć należy, że wśród wziętych przez Sąd pod uwagę dowodów znalazły się także takie, które pozwana zgłosiła po terminie (wiadomość mailowa z 9 września 2011 roku i faktura nr (...)). Zostały one bowiem powołane w sprzeciwie i stanowiły podstawę ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Natomiast dowody w postaci raportów dziennych pracy sprzętu wystawione przez wykonawcę zastępczego C. R., jak i przesłuchanie go jako świadka nie były istotne dla rozstrzygnięcia. Powód nie kwestionował faktu wykonania zastępczego części robót przez firmę (...), była to zatem okoliczność bezsporna. Natomiast na okoliczność podstaw prawnych żądania zapłaty powoda, pan R. nie mógł się wypowiedzieć. Był on osobą trzecią względem stron sporu, nie mógł zatem mieć bezpośredniej wiedzy na temat uzgodnień powoda z pozwaną tak co do treści umowy, jak i wzajemnych kompensat wierzytelności.

Bezzasadne były zarzuty pozwanej dotyczące błędnych ustaleń w kwestii wykonania przez powoda świadczenia, do którego był zobowiązany. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i omówiony w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego pozwalał na przyjęcie, że powód wykonał swoje zobowiązanie, dlatego należała mu się pozostała do zapłaty część wynagrodzenia, natomiast pozwana nie dokonała skutecznego potrącenia z wierzytelnością powoda swojej wierzytelności za roboty zastępcze. Sama pozwana dokonując, aczkolwiek nieskutecznie, potrąceń musiała uznawać zasadność i wysokość wynagrodzenia, którego domagał się powód.

Reasumując Sąd Odwoławczy stwierdził, że postępowanie Sądu pierwszej instancji było prawidłowe, wbrew twierdzeniom apelującej wyjaśniono wszystkie kwestie mające znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Apelacja nie zawierała żadnych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, czy też ich prawną ocenę.

Ze wskazanych wyżej względów Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego, na które składały się w niniejszej sprawie koszty zastępstwa procesowego powoda przez radcę prawnego, Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 99 kpc w zw. z § 6 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 490 z 2013 r.)